



BĄDŹMY ZDROWI

Zostawiamy na chwilę temat zmarszczek i liftingu skóry, bo medycyna estetyczna właśnie wkracza na zupełnie nowe terytorium. Rewolucyjne urządzenia i technologie od tej chwili będą poprawiać komfort i jakość życia. O naszych oczekiwaniach, zmianach i zabiegach rozmawiamy z Katarzyną Nadolną, prezes zarządu ITP S.A.

Poza odmładzaniem skóry coraz bardziej skupiamy się na poprawie komfortu życia. Czy widzi pani tę zmianę?

Kilka lat temu pacjenci oraz lekarze skupiali się na zabiegach poprawiających wygląd. Ale medycyna estetyczna w Polsce zaczęła rozwijać się w kierunku medycyny przeciwstarzeniowej i stylu życia. Zyskaliśmy nowe narzędzia oraz technologie, które stymulują pracę komórek i pozwalają starzeć się wolniej, cieszyć się dłuższym życiem w komforcie i dobrym samopoczuciu. Wygląd to za mało – przekazujemy pacjentom wiedzę, pomagamy zmieniać nawyki żywieniowe, namawiamy do sportu, regularnych badań, rozpoczęliśmy rozmowę o komforcie strefy intymnej. Przełomem było wprowadzenie przez nas do Polski pionierskich laserów ginekologicznych Mona Lisa i rozpoczęcie współpracy z ginekologami. Medycyna estetyczna, przynosząc rozwiązania spoza obszaru beauty, stała się strażą poprawy jakości życia. To wspaniała misja.

Ginekologia estetyczna przestała być tematem tabu. Czas na mężczyzn - czy nowa technologia Alma Laser otworzy pole do rozmów na temat męskiej strefy intymnej?

Alma Duo jest pierwszym urządzeniem, które pomaga mężczyznom rozwiązać problem dysfunkcji erekcji. Polska będzie pierwszym krajem w Europie, w którym będzie można korzystać z zabiegów Alma Duo. W Stanach Zjednoczonych cieszą się ogromną popularnością, co nie dziwi w kontekście problemu, który dotyczy coraz większej grupy mężczyzn. Problemy z dysfunkcją erekcji pojawiają się w dużej skali i w różnych grupach – dotyczą 90 proc. mężczyzn chorych na cukrzycę. Możemy otworzyć dialog o zdrowiu i o problemach, które pojawiają się w wyniku chorób, nadmiernego stresu, bywają skutkiem ubocznym przyjmowania leków. Chciałabym,

by mężczyźni nie wstydzili się o tym mówić i pytać lekarza o rozwiązanie. Za chwilę urządzenia pojawią się w gabinetach i będzie to światowy game changer.

Jakie działanie ma Alma Duo?

Alma Duo opiera się na działaniu fali akustycznej, a więc technologii wykorzystywanej w medycynie i urologii od lat 80. W tym wypadku mamy bardzo precyzyjną, sfokusowaną falę, która działa w samym źródle problemu. Procedura jest prosta, komfortowa i bezbolesna. A zaawansowana technologia rozwiązuje przyczynę związaną z zaburzeniami cyrkulacji w delikatnej strefie intymnej. Seria sześciu zabiegów odbudowuje prawidłowe krążenie, regeneruje naczynia oraz przywraca właściwe funkcjonowanie całego narządu. Według statystyk, technologia Alma Duo będzie skuteczna nawet dla 80 proc. pacjentów z dysfunkcją erekcji i tym samym otworzy nowy rozdział w medycynie estetycznej: sexual wellness.

Czy OptiLight Lumenis to również przełomowa technologia?

Przeglądając statystyki Polskiego Towarzystwa Okulistycznego trafiłam na dane, według których w Polsce aż 63 proc. osób cierpi na suchość oka. Sama należę do tej grupy, ponieważ przez całe dorosłe życie noszę szkła kontaktowe i po 30 latach czuję spory dyskomfort. Zabieg OptiLight to światowa nowość, która rozwiązuje problem cywilizacyjny, jakim jest zespół suchego oka. Czynniki, które wpływają na pojawianie się dolegliwości jest mnóstwo, począwszy od soczewek kontaktowych, wszechobecne ekrany komputerów i smartfony, aż po styl życia i zanieczyszczone środowisko. Wpatrzeni w ekrany dużo rzadziej mrugamy i narażamy się na szkodliwe światło niebieskie. Kolejną przyczyną tkwi w roztocach i nużeńcach, czyli mikroorganizmach, które powodują stany zapalne w oku. Przenosimy je, choćby dotykając dłońmi powiek. Problem suchości oka dotyczy też większości osób z trądzikiem różowatym. Szukając przyczyny takiego stanu, trzeba zwrócić uwagę na działanie gruczołów Meiboma, odpowiedzialnych za produkcję tłuszczowej wydzieliny w oku, która zapobiega odparowywaniu wilgoci. Zaburzone wydzielanie gruczołów jest źródłem problemu. Tu właśnie działamy nową technologią.

Na czym polega zabieg OptiLight?

To jedyna technologia, która ma amerykański certyfikat FDA na leczenie zespołu suchego oka. Jest bezpieczna, przebadana i skuteczna. OptiLight działa za pomocą światła wysokoenergetycznego, a urządzenie wyposażone jest w dwie głowice. Pierwszą opracowujemy skórę wokół oczu wraz z policzkami – działa biomodelująco, przeciwzapalnie, niszczy roztocza, oczyszcza skórę i zamyka rozszerzone naczynia krwionośne. Te ostatnie uciskają gruczoły Meiboma, więc przywracając im prawidłowe funkcje, redukujemy stan zapalny. Drugą głowicą działamy punktowo, tuż przy linii rzęs. Oczy chronimy nakładką zewnętrzną, a wiązka światła precyzyjnie zamyka naczynia, odblokowuje gruczoły Meiboma i stymuluje ich regenerację. Sam zabieg jest krótki, bezbolesny i nie wymaga okresu rekonwalescencji. By zlikwidować problem u źródła i odzyskać komfort widzenia, wystarczy seria czterech zabiegów w odstępach miesiąca. ■